



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

24 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Grzesiowski

SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 24 marca 2026 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 22 lipca 2022 r., I ACa 179/22,
w sprawie z powództwa L.S. i V.S.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,

I. oddała skargę kasacyjną;

**II. zasądza od Banku spółki akcyjnej w W. na rzecz L.S. i V.S.
kwotę 5400 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Krzysztof Grzesiowski

Marcin Łochowski

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sprawie z powództwa L.S. i V.S. przeciwko Bankowi S.A. w W. o zapłatę, ustalił, że zawarta przez strony umowa kredytu hipotecznego jest nieważna (pkt I); zasądził od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 157 945,53 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 31 sierpnia 2018 r. do dnia zapłaty (pkt II); a ponadto rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt III).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 31 października 2005 r. powodowie zawarli z pozwaną umowę kredytu hipotecznego denominowanego kursem waluty CHF. Kwota kredytu wynosiła 59 510 CHF. Wypłata nastąpiła w walucie polskiej z jednoczesnym zastosowaniem określonego w umowie mechanizmu, zgodnie z którym w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej stosowano kurs kupna dla dewiz obowiązujący w pozwanym banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów. Pozwana oddała powodom do dyspozycji kwotę 146 897,19 zł.

Splata zadłużenia następowała w drodze potrącania przez pozwaną wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorców, wyłącznie w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymienialnej, w której udzielony był kredyt, według obowiązującego u pozwanej w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz.

W wykonaniu spornej umowy powodowie, w okresie od 15 grudnia 2005 r. do 15 marca 2019 r., wpłacili na rzecz pozwanej łącznie 157 945,53 zł.

Sąd *a quo* ustalił również, że powodowie od przedstawiciela pozwanej uzyskali informację, że CHF jest stabilną walutą, wahania kursu waluty są nieduże, raty kredytu są niskie, a kredyt w tej walucie jest bardziej opłacalny. Umowa zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego, bez możliwości negocjacji jej treści w zakresie kwestionowanych postanowień. Swoboda wyboru powodów ograniczała się jedynie do możliwości jej zawarcia bądź odmowy zawarcia na warunkach przedstawionych jednostronnie przez pozwany bank. Powodowie zapoznali się z treścią umowy kredytu w dniu jej podpisania.

W ocenie Sąd pierwszej instancji powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Sąd podkreślił, że nie budziło wątpliwości, iż powodowie w niniejszej sprawie posiadają status konsumentów. Ponadto, wykazali oni w toku postępowania, że sporne klauzule nie zostały przez nich uzgodnione z pozwaną, a ich rola w procesie zawierania umowy sprowadzała się w zasadzie do podjęcia decyzji o zawarciu umowy przygotowanej uprzednio przez bank. Jednocześnie, zdaniem Sądu *a quo*, sporne klauzule mogą być kwalifikowane jako niedozwolone, ponieważ przyznają wyłącznie bankowi prawo do dowolnego przerzucania odpowiedzialności za ryzyko związane z wzrostem kursu waluty na powodów. Sąd zwrócił również uwagę, że ustalenie wysokości świadczeń powodów wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustanawianych w wewnętrznej, dowolnej i nieznanej powodom tabeli kursów banku. Jednocześnie, nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu ustalonego przez bank do kursu rynkowego. Okoliczności te są bowiem obojętne na gruncie art. 385² k.c. Istotne jest jedynie to, że postanowienia te przyznawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji – wysokości zobowiązań konsumenta.

Sąd *a quo* przyjął również, że po wyeliminowaniu z umowy postanowień abuzywnych nie jest możliwe jej dalsze obowiązywanie.

Odnosząc się do dochodzonego przez powodów roszczenia pieniężnego, Sąd wskazał, że zastosowanie powinna znaleźć teoria dwóch kondykcji. Zgodnie z ustaleniami Sądu, w okresie od 5 grudnia 2005 r. do 15 marca 2019 r. wpłaty na rzecz pozwanej dokonane przez powodów wyniosły łącznie 157 945,53 zł i taka kwota wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie została zasądzona od pozwanej na rzecz powodów.

Apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w całości oraz formułując pod jego adresem zarzuty naruszenia m.in.: art. 233 § 1 k.p.c.; art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 - Prawo bankowe (dalej: „pr. bank.”) w zw. z art. 58 k.c.; art. 385¹ § 1 k.c.; art. 189 k.p.c. Pozwana zgłosiła ponadto zarzut zatrzymania, poprzedzony złożeniem wobec powodów odpowiedniego oświadczenia materialnoprawnego.

Wyrokiem z 22 lipca 2022 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w punkcie II i III w ten tylko sposób, że z rozstrzygnięcia wyeliminował słowo: „solidarnie” (pkt I); oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II); zasądził od pozwanej na rzecz powodów zwrot kosztów postępowania apelacyjnego (pkt III).

W ocenie Sądu odwoławczego wyrok Sądu pierwszej instancji podlegał zmianie w niewielkim zakresie, zaś zarzuty podniesione przez pozwaną nie były trafne. Sąd drugiej instancji podzielił jednocześnie ustalenia dokonane przez Sąd *a quo* i uczynił je podstawą swojego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, Sąd odwoławczy wskazał m.in., że sam fakt podpisania przez powodów oświadczenia dotyczącego ryzyka kursowego i ryzyka zmiany stopy procentowej nie świadczy o tym, że w chwili zawarcia umowy kredytu mieli oni świadomość ryzyk związanych z zawarciem umowy kredytu denominowanego. Ocena, czy postanowienie umowne spełnia wynikający z art. 4 i art. 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „dyrektywa 93/13”) wymóg przejrzystości, powinna być dokonana z uwzględnieniem informacji udzielonych konsumentowi przez przedsiębiorcę przed zawarciem umowy. W przypadku klauzul indeksacyjnych/denominacyjnych oznacza to konieczność oceny tego, czy konsument został odpowiednio poinformowany o wiążącym się z tą klauzulą ryzyku kursowym. Brak właściwego poinformowania konsumenta oznacza, że taka klauzula jest nietransparentna, a więc bank nie wywiązał się z obowiązku sformułowania jej prostym i zrozumiałym językiem. Wprowadzenie do umowy kredytu, zawieranej na wiele lat na nabycie nieruchomości stanowiącej z reguły dorobek życia przeciętnego konsumenta, mechanizmu działania ryzyka kursowego wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Z dokonanych w sprawie ustaleń nie wynika, aby obowiązek informacyjny został przez bank wykonany w sposób ponadstandardowy, dający powodom pełne rozeznanie co do istoty transakcji.

W ocenie Sądu odwoławczego zakwestionowane przez powodów postanowienia są sformułowane w sposób niejednoznaczny i rażąco naruszają interes powodów jako konsumentów, a nadto naruszają dobre obyczaje. Na podstawie spornych postanowień powodowie jako kredytobiorcy nie mogli ustalić, jakimi kryteriami kierował się bank, określając kursy waluty w tabeli kursowej. Sąd *ad quem* uznał, że wysokość zobowiązania powodów była ustalana na podstawie niejasnego i niepoddającego się weryfikacji sposobu, a o faktycznym poziomie zadłużenia ratałnego (i to już spłaconego) kredytobiorcy dowiadawali się dopiero po podjęciu odpowiedniej sumy z ich rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu. Powodowie nie mogli zatem sami zweryfikować, czy wysokość raty kredytu ustalona została zgodnie z zasadami określonymi przez bank, skoro bank nie wskazał jednoznacznych kryteriów ustalania wysokości kursów walut.

Sąd odwoławczy wskazał dalej, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, iż jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to strony nie pozostają związane pozostałą częścią umowy. W okolicznościach niniejszej sprawy stanowcza postawa powodów co do abuzywności spornych postanowień umowy pozwala, w ocenie Sądu drugiej instancji, uznać, że nie wyrazili oni zgody na te postanowienia. Jednocześnie Sąd stanął na stanowisku, że usunięcie abuzywnych postanowień regulujących mechanizm denominacyjny powoduje, iż umowa nie może być dalej wykonywana, bowiem pozostaje niedookreślona zarówno kwota kredytu, która powinna być faktycznie wypłacona kredytobiorcom, jak i wysokość każdorazowego zobowiązania kredytobiorców z tytułu spłaty kredytu i rat kredytu.

Sąd *ad quem* wskazał dalej, że nienależność świadczenia wynika z odpadnięcia podstawy świadczenia w konsekwencji uznania klauzul denominacyjnych za abuzywne. W ocenie Sądu w art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, że samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalenia, czy i ewentualnie, w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło *accipiens*a, ani czy na skutek tego świadczenia majątek *solvens*a uległ zmniejszeniu. Samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodów,

a uzyskanie tego świadczenia przez pozwaną wypełnia przesłankę jego wzbogacenia. Jednocześnie Sąd opowiedział się za teorią dwóch kondykcji. Wysokość dochodzonego roszczenia została wykazana przez powodów przedłożonymi dowodami, w tym zaświadczeniem pozwanego banku, w związku z czym bank jest zobowiązany do zwrotu wszystkiego, co świadczyli kredytobiorcy.

Ponadto, w ocenie Sądu, powodowie mają interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy kredytu. Sąd podkreślił, że uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego należy pojmować elastycznie z uwzględnieniem celowościowej wykładni pojęcia interesu prawnego, konkretnych okoliczności danej sprawy i od tego, czy w drodze powództwa oświadczenie, czy o ukształtowanie, strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw. Jeżeli zatem powodom przysługuje powództwo o świadczenie, to mimo tego mają oni interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa, jeżeli wyrok wydany w sprawie o świadczenie nie usunąłby wszelkich niepewności w zakresie skutków prawnych. Taka sytuacja zachodzi w okolicznościach sprawy. Uwzględniając żądanie zapłaty i badając kwestię nieważności umowy jedynie przesłankowo, Sąd przesądziłby tylko o roszczeniu wymagalnym na datę zamknięcia rozprawy. Skutki wyroku nie dotyczyłyby zatem dalszego okresu. Taki wyrok nie usunąłby dalej istniejących wątpliwości co do kwestii ważności całej umowy i wpływu tej oceny na funkcjonujące w obrocie prawnym zabezpieczenie kredytu w postaci hipoteki. Dopiero w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytu zaszłaby podstawa do wykreślenia hipoteki jako prawa akcesoryjnego w stosunku do zabezpieczonej wierzytelności. Tym samym możliwość dochodzenia żądania zapłaty z tytułu wpłaconych należności nie niweczy po stronie powodów interesu prawnego w żądaniu stwierdzenia nieważności umowy, na podstawie której dokonywali świadczeń na rzecz pozwanego banku.

W ocenie Sądu *ad quem* brak było natomiast podstaw do zasądzenia świadczenia na rzecz powodów solidarnie. Zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej. Świadczenie należne powodom nie wynika z czynności prawnej, solidarności nie przewiduje też ustawa w przypadku wystąpienia po stronie *solvensa* więcej niż jednej osoby. Sąd odwoławczy uznał również, że w sprawie nie ma zastosowania art. 370 k.c., bowiem dotyczy on odpowiedzialności solidarnej dłużników, nie zaś solidarności wierzycieli,

jak ma to miejsce w tej sprawie. Ponadto, jest w nim mowa o zaciągnięciu zobowiązania, a więc o czynności prawnej, a nie o zobowiązaniu z kondykcji. Z tych samych względów podstawą do zasądzenia świadczenia solidarnie na rzecz powodów nie może być przepis art. 41 § 1 k.r.o. Jest w nim bowiem mowa o „zaciągnięciu zobowiązania”, co oznacza, że odnosi się on do zobowiązań, których źródłem jest czynność prawna, nie zaś bezpodstawne wzbogacenie. Przy tym, przepis ten reguluje odpowiedzialność solidarną małżonków, nie odnosi się zaś do sytuacji, gdy małżonkowie są wierzycielami, jak w niniejszej sprawie. W tym zakresie wyrok podlegał zmianie przez wyeliminowanie solidarności.

Odnosząc się do podniesionego zarzutu zatrzymania zgłoszonego przez pozwaną, Sąd odwoławczy podzielił zapatrywanie, że umowa kredytu jest wprawdzie dwustronnie zobowiązującą, nie jest jednak umową wzajemną, gdyż będący obowiązkiem dłużnika zwrot kwoty kredytu ani nie stanowi świadczenia wzajemnego, ani nie jest przyczyną (*causa*) lub odpowiednikiem świadczenia kredytodawcy. Dotyczy to również odsetek i innych form „odpłatności” za udzielenie kredytu.

Pozwana wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji, zaskarżając go w całości oraz formułując w skardze zarzuty naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 380 w zw. z art. 227 w zw. art. 235² § 1 pkt 2 i 5 i art. 278 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 227 w zw. art. 235² § 1 pkt 3 w zw. z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c. oraz naruszenia prawa materialnego, tj.: art. 58 § 2 k.c.; art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”); art. 385¹ § 2 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z § 2 ust. 2 pkt 1 COU w zw. z art. 358¹ § 1 k.c.; art. 481 w zw. z 455 k.c.; art. 496 w zw. z art. 497 k.c. W oparciu o sformułowane w skardze zarzuty wniosła o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w całości oraz uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w całości i jego zmianę, tj. zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przez oddalenie powództwa w całości.

Powodowie w odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanej wnieśli o oddalenie skargi oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej okazały się nieuzasadnione i z tego powodu skarga podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności niezasadny okazała się zarzut naruszenia art. 380 w zw. z art. 227 w zw. art. 235² § 1 pkt 2 i 5 i art. 278 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie ponowionego w postępowaniu odwoławczym wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego za abuzywne należy uznać postanowienia przyznające bankowi uprawnienie do jednostronnego ustalania tego kursu (zob. wyroki SN: z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 8 listopada 2022 r., II CSKP 674/22; z 24 maja 2024 r., II CSKP 1560/22). Sąd odwoławczy zasadnie przyjął, że sposób sformułowania postanowień umowy odwołujący się do kursu walut określonych w tabeli kursów obowiązującej u pozwanej dawał jej możliwość jednostronnego, dowolnego określenia wysokości tych kursów. Ocena zaś tego, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), jest dokonywana według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Sposób, w jaki bank udzielający kredytu faktycznie ustalał kurs walut nie ma znaczenia dla tej oceny, a do tego w istocie zmierzał wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Niezasadny jest także drugi zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 w zw. art. 235² § 1 pkt 3 w zw. z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c. polegający na pominięciu materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. W tym zakresie należy zaznaczyć, że sam fakt, iż powodowie mogli od początku spłacać kredyt w walucie denominacji nie wyklucza uznania za abuzywne postanowień dotyczących ustalania przez bank kursu waluty obcej, w sytuacji, w której kredyt został wypłacony i był spłacany w walucie polskiej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już także, że samo zapewnienie kredytobiorcy możliwości spłaty rat kredytu w walucie obcej nie uchyla

abuzywności postanowienia dotyczącego spłaty rat kredytu w walucie krajowej, w wysokości zależnej od kursu waluty obcej określanego swobodnie przez bank (zob. wyrok z 25 października 2023 r., II CSKP 820/23). W podobny sposób wypowiedział się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazując, że włączenie do umowy zawartej z konsumentem dwóch alternatywnych warunków dotyczących wykonania tego samego obowiązku ciążącego na konsumentce, z których jeden jest nieuczciwy, a drugi zgodny z prawem, pozwala danemu przedsiębiorcy na spekulowanie, iż przez brak informacji, nieuwagę lub niezrozumienie konsument wykona dane zobowiązanie zgodnie z warunkiem, który powoduje znaczącą nierównowagę praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W związku z tym taki mechanizm umowny może sam w sobie mieć nieuczciwy charakter [wyrok z 21 września 2023 r., C-139/22, mBank (*Registre polonais des clauses illicites*), pkt 55].

W rozpoznawanej sprawie Sąd odwoławczy wyjaśnił to, w jaki sposób bank powinien zrealizować obowiązek informacyjny wobec powodów oraz trafnie wskazał, że bank nie wypełnił tego obowiązku prawidłowo. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej skarżąca nie zdołała wykazać, aby ocena Sądu drugiej instancji była w tym zakresie wadliwa z uwagi na pominięcie określonego materiału procesowego.

Nie zasługiwały również na uwzględnienie zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Nie można podzielić wniosku w zakresie zarzutu naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z § 2 ust. 2 pkt 1 COU w zw. z art. 358¹ § 1 k.c. Zgodnie bowiem z uchwałą Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, (OSNC 2024, nr 12, poz. 118) w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

Wbrew stanowisku skarżącej Sąd drugiej instancji nie uznał umowy za bezwzględnie nieważną z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, lecz z uwagi na zawarcie w niej postanowień niedozwolonych. Już zatem z tego względu zarzut naruszenia art. 58 § 2 k.c. jest niezasadny.

Zgodnie z uchwałą składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22 (OSNC 2024, nr 12, poz. 118), w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. Tym samym nietrafny jest zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 pr. bank.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dopuszcza się rozwiązanie, zgodnie z którym nieważność warunku nieuczciwego (ang. *nullity of the term*, niem. *Nichtigkeit der Klausel*, franc. *la nullité de la dite clause*) pociąga za sobą nieważność umowy [ang. *cancellation of the agreement*, niem. *Nichtigerklärung des Vertrags*, franc. *l'annulation du contrat*, zob. wyrok z 7 grudnia 2023 r., mBank S.A., C-140/22 (*Déclaration du consommateur*)]. Orzecznictwo Trybunału nie precyzuje jednak charakteru sankcji cywilnoprawnej dotyczącej wówczas całą umowę. Do sądu należy podjęcie, przy uwzględnieniu całości prawa krajowego, wszelkich środków niezbędnych dla ochrony konsumenta przed szczególnie szkodliwymi konsekwencjami, jakie mogłoby dla niego mieć unieważnienie umowy [wyrok z 16 marca 2023 r., C-6/22, M.B. i in. (*Effets de l'invalidation d'un contrat*)].

Sąd Najwyższy w uchwale z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22 (OSNC 2022, nr 11, poz. 109), wskazał, że w razie uznania przez sąd, iż jakieś postanowienia umowy mogą wskazywać na ich bezwzględną nieważność, ale przy tym jednocześnie postanowienia te można zakwalifikować jak abuzywne, to wówczas postanowienia te nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c. Postanowienie wykraczające poza granice swobody umów w takim rozumieniu, jak o tym stanowi art. 353¹ k.c., które z tej przyczyny może być jednocześnie zakwalifikowane jako niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c., nie jest *per se* bezwzględnie nieważne, lecz ma do niego zastosowanie sankcja określona w art. 385¹ k.c. Kwestionowane postanowienie nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu, chyba że konsument następco udzieli „świadomej, wyrażonej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób zapewni jego skuteczność (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r.,

III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56, i cytowane w jej uzasadnieniu obszerne orzecznictwo).

W orzecznictwie wskazuje się jednak również, że sankcja bezwzględnej nieważności może stanowić skutek uznania, iż umowa zawiera wadliwe postanowienia w takim zakresie i stopniu, iż nie jest możliwe jej utrzymanie w mocy, a to z uwagi na wyeliminowanie z jej treści postanowień przedmiotowo istotnych.

Możliwość zapobiegnięcia nieważności umowy ma charakter ochronny względem konsumenta, tj. obowiązuje jedynie w przypadku, gdyby nieważność miała narazić konsumenta na niekorzystne względem niego konsekwencje. Wyrazem tego jest stanowisko, że niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta. Także w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej jednoznacznie podkreśla się, że istnieje możliwość zastąpienia abuzywnych postanowień umownych przepisami dyspozytywnymi, ale jedynie w przypadku, gdy następstwem wyłączenia abuzywnych postanowień z umowy jest jej nieważność, która nie jest w interesie konsumenta, a więc gdyby miała narazić go na niekorzystne konsekwencje, np. postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności (zob. np. wyrok z 21 stycznia 2015 r., C-482/13, Unicaja Banco SA przeciwko José Hidalgo Rueda i in. i Caixabank SA przeciwko Manuel María Rueda Ledesma i in.). Innymi słowy, ocena skutków umowy z możliwością usankcjonowania jej obowiązywania działać ma w celu ochrony (na korzyść) konsumenta i w tym zakresie oraz do chwili uznania możliwości dalszego związania nie można stwierdzić, że skutkiem występowania w umowie niedozwolonych postanowień jest bezwzględna nieważność umowy. Takie ujęcie nie zmienia jednak trafności wniosku, że w sytuacji, gdy powyższe okoliczności nie zachodzą, stwierdzenie nieważności bezwzględnej całej umowy nie jest wykluczone. Podzielić w szczególności należy pogląd, że w opisanych okolicznościach, po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul, umowa mogłaby być niezrozumiała oraz sprzeczna z intencją stron ją zawierających. Takie przekształcenie umowy stanowiłoby zatem zmianę głównego jej przedmiotu, co jest niemożliwe. Jeżeli wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się

odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy (zob. np. wyroki SN: z 29 maja 2024 r., II CSKP 1048/23; z 18 grudnia 2024 r., II CSKP 1486/22).

Nawet jednak gdyby uznać, że błędnie Sąd odwoławczy ocenił, iż skutkiem zastosowania niedozwolonych postanowień umownych jest bezwzględna nieważność umowy na podstawie art. 58 k.c., nie zaś jedynie specyficzna sankcja bezskuteczności (art. 385¹ i nast. k.c.), to z uwagi na analogiczne konsekwencje obu sankcji, tj. nieskuteczności (nieobowiązywania) umowy, przy braku przesłanek uzasadniających odmienną ocenę skutków tych sankcji z uwagi na konieczność zapewnienia należytego poziomu ochrony konsumenta jako tego, na korzyść którego umowa może być za jego zgodą co do związania abuzywnymi postanowieniami utrzymana w mocy, orzeczenie Sądu odwoławczego w tym zakresie odpowiada prawu (art. 398¹⁴ k.p.c.).

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia art. 481 w zw. z 455 k.c., w pierwszej kolejności należy wskazać, że dla powstania po stronie konsumenta roszczenia o zwrot spełnionych świadczeń i skuteczności wezwania do zaspokojenia tego roszczenia nie jest konieczne złożenie przez niego oświadczenia o odmowie potwierdzenia klauzuli abuzywnej. Wszelkie świadczenia, które konsument spełnił na podstawie klauzuli abuzywnej (umowy, która okazała się niewiążąca wskutek zawarcia w niej takiej klauzuli), są świadczeniami nienależnymi już od samego początku. Skoro zaś roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia mają charakter bezterminowy, to konsument może wezwać do ich spełnienia i postawić w stan wymagalności na podstawie art. 455 k.c.

Oświadczenie konsumenta, wyrażające jednoznacznie brak woli związania postanowieniem niedozwolonym, np. przez wezwanie do zwrotu kwot uiszczonych tytułem spłaty rat kredytu, wystarcza do postawienia przysługującego mu roszczenia restytucyjnego w stan wymagalności (wyrok SN z 5 czerwca 2025 r., II CSKP 794/23).

Data wymagalności roszczenia konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, a więc i data rozpoczęcia biegu odsetek (art. 481 k.c.), nie może być uzależniona od złożenia przez konsumenta oświadczenia w toku postępowania sądowego odnośnie

do utrzymania skuteczności umowy zawierającej klauzule abuzywne (zob. wyrok SN z 30 lipca 2024 r., II CSKP 296/24).

Nie można też podzielić zarzutu skarżącej co do naruszenia art. 496 w zw. z art. 497 k.c. Zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 5 marca 2025 r., III CZP 37/24 (OSNC 2025, nr 11, poz. 98) w razie dochodzenia od banku zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie umowy kredytu, która okazała się niewiążąca, bankowi nie przysługuje prawo zatrzymania na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c. Z kolei w uchwale składu siedmiu sędziów z 19 czerwca 2024 r., III CZP 31/23 (OSNC 2025, nr 3, poz. 25), Sąd Najwyższy stwierdził, że prawo zatrzymania (art. 496 k.c.) nie przysługuje stronie, która może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7, § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Krzysztof Grzesiowski

Marcin Łochowski

Kamil Zaradkiewicz

[M.O.]

[SOP]